



Sygn. akt II UK 204/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J.H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanej Fundacji S. reprezentowanej przez kuratora C. G.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 lutego 2009 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. przyznaje adwokatowi K. Ś. od Skarbu Państwa (kasa Sądu
Apelacyjnego) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 120 (sto
dwadzieścia) zł powiększoną o podatek od towarów i usług.**

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2001 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. oddalił odwołanie J.H. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (zwanego dalej Zakładem) z dnia 6 sierpnia 1998 r. ustalającej, że od dnia 23 lutego 1993 r. wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników. Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny uchylił powyższy wyrok, zniósł postępowanie w całości i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na zachodzącą nieważność postępowania spowodowaną niewezwaniem do udziału w sprawie pracodawcy wnioskodawcy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 25 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu pracowników od 23 lutego 1993 r. do 27 marca 2000 r. z tytułu zatrudnienia w Fundacji „S.” Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

W dniu 1 października 1992 r. wnioskodawca zawarł z Fundacją umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora do spraw zatrudnienia za wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł. Do obowiązków wnioskodawcy należało organizowanie zatrudnienia Polaków za granicą, głównie w Niemczech i Syrii. Fundacja założona została w dniu 1 września 1992 r. i z tą datą rozpoczęła działalność gospodarczą. Od grudnia 1992 r. wnioskodawca nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę, a Fundacja zaprzestała swojej działalności. Pomimo niemożności skontaktowania się z członkami zarządu ani fundatorami wnioskodawca nadal był jej pracownikiem, podejmując między innymi działania mające na celu odszukanie majątku Fundacji oraz zaspokojenie jej wierzycieli. Stosunek pracy pomiędzy stronami trwał do 27 marca 2000 r., kiedy to w ramach ugody pozasądowej Fundacja - reprezentowana przez kuratora D. S. - zobowiązała się do wypłacenia wnioskodawcy kwoty 30.000 zł z tytułu zaspokojenia roszczeń wynikających z umowy o pracę z dnia 1 października 1992 r., pod warunkiem uzyskania dostatecznych środków finansowych ze sprzedaży składników majątkowych Fundacji lub innych źródeł, w terminie 14 dni licząc od dnia uzyskania środków. Strony postanowiły, że zapłata przedmiotowej kwoty zaspokaja wszelkie roszczenia pracownika w stosunku do pracodawcy objęte

postępowaniem w sprawie XII P .../98 Sądu Okręgowego w W., w której wnioskodawca dochodził zasądzenia należności wynikających z łączącego strony stosunku pracy, w tym w szczególności zaległego wynagrodzenia za pracę. Wyrokiem zaocznym z dnia 28 lipca 2003 r., sygn. akt VII .../02 Sąd Rejonowy w W. zasądził od Fundacji na rzecz wnioskodawcy kwotę 30.000 zł tytułem świadczenia objętego ugodą pozasądową z dnia 27 marca 2000 r. W dniu 21 czerwca 2007 r. działający w imieniu Fundacji kurator sądowy C. G. wystawił świadectwo pracy stwierdzające, że wnioskodawca zatrudniony był w Fundacji w okresie od 1 października 1992 r. do 27 marca 2000 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 4 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) obowiązek pracowniczego ubezpieczenia społecznego powstaje z dniem nawiązania stosunku pracy, a wygasa z mocy ustawy z dniem wygaśnięcia tego stosunku. Łącząca wnioskodawcę z Fundacją umowa o pracę uległa rozwiązaniu w trybie porozumienia stron z dniem 27 marca 2000 r. na mocy ugody pozasądowej, co potwierdza wystawione w dniu 21 czerwca 2007 r. świadectwo pracy, stanowiące „najbardziej wiarygodne źródło informacji co do okresu pozostawania przez odwołującego w stosunku pracy”. Natomiast okoliczności odnoszące się do nieświadczenia przez wnioskodawcę pracy i nieotrzymywania wynagrodzenia Sąd Okręgowy uznał za pozbawione znaczenia, wskazując, że wnioskodawca pozostawał w gotowości do świadczenia pracy, „z uwagi jednak na brak jakiegokolwiek kontaktu z przełożonymi był pozbawiony możliwości faktycznego działania”.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r. Sąd Apelacyjny, w uwzględnieniu apelacji Zakładu, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że ugodę z dnia 27 marca 2000 r. zawarła występująca w charakterze pracodawcy kurator D. S., a ugoda ta, stanowiąc o zaspokojeniu roszczeń wynikających z umowy o pracę zawartej w dniu 1 października 1992 r., nie precyzowała ich rodzaju. Z postanowienia z dnia 11 września 1997 r. Sądu Rejonowego - Wydział XVII Gospodarczy wynika, że kurator D. S. została ustanowiona dla nieznanych z miejsca pobytu organów Fundacji i do

rozpatrzenia celowości złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, zabezpieczenia roszczeń Fundacji dotyczących odszkodowania za wyrządzone jej szkody oraz egzekucji innych należności Fundacji i złożenie w tym zakresie sprawozdania. Z postanowienia tego nie wynika, aby kurator miała uprawnienia do występowania w charakterze pracodawcy i zawierania ugód z pracownikami (art. 603 k.c.). Postanowieniem z dnia 20 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy - XXI Wydział Gospodarczy zwolnił D. S. z funkcji kuratora dla z nieznanego z miejsca pobytu zarządu Fundacji wobec ukończenia postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem z dnia 22 lipca 2004 r. Sąd Rejonowy - III Wydział Rodzinny i Nieletnich ustanowił kuratora C. G. do powołania organów Fundacji, a w przypadku braku takiej możliwości - do podjęcia uchwały o likwidacji i powołaniu likwidatora. Kurator ten wystawił powodowi świadectwo pracy potwierdzające jego zatrudnienie w Fundacji od 1 października 1992 r. do 27 marca 2000 r. opierając się wyłącznie na ugodzie zawartej w dniu 27 marca 2000 r., aczkolwiek nie miał żadnej wiedzy w zakresie objętym świadectwem pracy, ani nie posiadał uprawnień do wydania takiego dokumentu w świetle postanowienia sądu z dnia 22 lipca 2004 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, aczkolwiek zakres uprawnień wynikający z postanowień sądów o ustanowieniu kuratorów nie dawał im podstaw do występowania w charakterze pracodawców, to jest to okoliczność drugorzędna w sprawie, której przedmiotem jest objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Istotą tej sprawy jest bowiem ustalenie, czy po dniu 1 października 1992 r. wnioskodawca posiadał status pracownika. Tymczasem wnioskodawca nie wykazał, że po wskazanej dacie świadczył pracę pełniąc obowiązki pracownika i faktycznie nim był spełniając kryteria określone w art. 22 k.p. Samo wskazywanie przez wnioskodawcę na wykonywanie czynności związanych z werbowaniem pracowników do pracy w Niemczech i Syrii jest niewiarygodne, gdyż taka działalność nie wynikała z określonego w rejestrze celu Fundacji. Gdyby nawet przyjąć, że po 1992 r. wnioskodawca podejmował jakieś czynności, to - według jego własnych twierdzeń - miały one polegać na wyprzedazy majątku Fundacji w celu odzyskania wynagrodzenia, a zatem nie stanowiły wykonywania umowy o pracę, ale miały charakter jednostronnych czynności w celu zaspokojenia własnych roszczeń. Bezsporne jest bowiem, że od lutego 1993 r. Fundacja zaprzestała

swojej działalności, a wnioskodawca stracił status pracownika. W tej sytuacji treść wystawionego wnioskodawcy przez kuratora C. G. świadectwa pracy nie znajduje żadnego potwierdzenia ani co do faktu świadczenia pracy przez wnioskodawcę, ani co do daty zakończenia jego zatrudnienia. Trudno przyjąć, aby okres pozostawania w gotowości do pracy mógł być bliżej nieokreślony lub - jak w przypadku wnioskodawcy - wynosić 7 lat, skoro nie było przeszkód, aby bezpośrednio po zaprzestaniu działalności przez Fundację pełniący funkcję dyrektora wnioskodawca uregulował kwestię swojego zatrudnienia. W tej sytuacji zaliczenie spornego okresu jako okresu zatrudnienia i objęcie wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym pracowników byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W konkluzji Sąd drugiej instancji stwierdził, że „brak statusu pracownika w świetle art. 4 ust. 1 i 5, art. 11 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych i art. 6 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, uniemożliwia wnioskodawcy podleganie obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu”.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 4 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych i art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że skarżący nie był uprawniony do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy spełniał wszystkie przesłanki do objęcia ubezpieczeniem społecznym w okresie od 23 lutego 1993 r. do 27 marca 2000 r., gdyż pozostawał w stosunku pracy; 2) art. 30 § 1 k.p., poprzez jego niezastosowanie na skutek przyjęcia, że zawarta w dniu 1 października 1992 r. umowa o pracę na czas nieokreślony uległa rozwiązaniu w sposób dorozumiany z chwilą zaprzestania działalności Fundacji, podczas gdy przepis ten nie przewiduje takiej możliwości rozwiązywania stosunku pracy; 3) art. 3¹ § 1 k.p. w związku z art. 42 k.c., poprzez ich niezastosowanie na skutek przyjęcia, że w przypadku braku organów osoby prawnej ustanowiony kurator nie był uprawniony do podejmowania za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy, w tym do

wystawiania świadectw pracy, zawierania ugód oraz rozliczenia z wierzycielami, do których zalicza się między innymi pracownik Fundacji, podczas gdy w świetle tych przepisów kurator był uprawniony do dokonywania takich czynności.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że skarżący w rozumieniu powołanych przepisów ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych był w spornym okresie pracownikiem, pozostawał w dyspozycji pracodawcy i wyrażał gotowość świadczenia pracy, powinien więc podlegać ubezpieczeniu społecznemu, a do rozwiązania umowy o pracę nie może dojść w sposób samoistny lub dorozumiany (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 279/00). Skarżący wskazał, że art. 42 k.c., odczytywany w związku z art. 3¹ § 1 k.p., ma na celu ochronę wierzycieli osób prawnych, które nie prowadzą już aktywnej działalności gospodarczej, ale mogą odpowiadać za swoje zobowiązania, a zatem kurator był uprawniony i zobowiązany do podjęcia wobec wnioskodawcy czynności mających na celu uregulowanie sytuacji prawnej i dokonanie rozliczeń finansowych. W konsekwencji pierwszy kurator był uprawniony do zawarcia ugody z wnioskodawcą jako wierzycielem, natomiast wystawione przez drugiego kuratora świadectwo pracy, niepodważone w trybie art. 97 § 2¹ lub art. 99 k.p., jest dokumentem funkcjonującym w obrocie, a jego kwestionowanie jest spóźnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona. Została ona oparta wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego, co oznacza, że Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany poczynionym przez Sąd drugiej instancji ustaleniem, iż skarżący po dniu 1 października 1992 r. nie świadczył pracy i nie pełnił obowiązków pracownika (nie wykonywał zatrudnienia wynikającego z umowy o pracę). To właśnie ustalenie stanowiło w pierwszym rzędzie podstawę oceny Sądu Apelacyjnego, że wnioskodawca w istocie nie posiadał statusu pracownika i nie spełniał kryteriów określonych w art. 22 k.p. Oznacza to, iż w ocenie tego Sądu

- pomimo formalnego zawarcia umowy o pracę - stron nie łączył stosunek prawny o cechach określonych w tym przepisie. Skarga kasacyjna nie zawiera zarzutu obrazy art. 22 § 1 k.p., tymczasem reguluje on podstawową i decydującą o wyniku rozstrzygnięcia kwestię, czy skarżącego łączył z Fundacją stosunek pracy. Dopiero udzielenie na tak postawione pytanie odpowiedzi pozytywnej może rodzić dalsze konsekwencje w postaci podlegania przez niego ubezpieczeniu społecznemu (ubezpieczeniom społecznym) z tego tytułu.

W myśl przytoczonych przez skarżącego art. 4 ust. 1 i 3 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową), a także art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 tej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegały i podlegają osoby będące pracownikami, a więc pozostające w stosunku pracy, od dnia nawiązania tego stosunku do dnia jego ustania. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób był i jest stosunek pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje zatem samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę lub ugody pozasądowej nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego (por. między

innymi wyrok z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905 i orzeczenia tam powołane).

W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji stanowiło w pierwszym rzędzie niezakwestionowane przez skarżącego ustalenie, że po dniu 1 października 1992 r. nie świadczył pracy i nie pełnił obowiązków pracownika, a w rezultacie nie wykonywał zatrudnienia o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p. Wnioskodawca nie może być zatem uznany za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, gdyż nie może nim być osoba, która nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika. Takiego wniosku - wbrew stanowisku skarżącego - nie da się również wyprowadzić z samego faktu wystawienia świadectwa pracy i jego treści. Świadectwo pracy nie jest bowiem ani oświadczeniem woli, ani dokumentem urzędowym, nie tworzy praw podmiotowych i nie ma cech wyłączności w zakresie dowodowym, także po upływie terminów z art. 97 § 2¹ k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1991 r., I PR 422/90, LEX nr 14682; z dnia 17 maja 1996 r., I PRN 40/96, Prok. i Pr.-wkł. 1996 nr 10, s. 58; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1990 r., III PZP 15/90, OSNCP 1991 nr 4, poz. 45).

W pozostałym zakresie dywagacje Sądu drugiej instancji mają charakter hipotetyczny („jeśli nawet przyjąć, że wnioskodawca podejmował jednorazowe czynności...”) i z tego względu skierowane do nich zarzuty kasacyjne nie wymagają rozważenia jako nieistotne dla wyniku sprawy.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.